

(II Romanista - D.Trecca) Wszystko w 90 minut. Primavera Romy trenera Alberto De Rossiego jest gotowa, aby wyjść na boisko w meczu z Juventusem w rewanżu ćwierćfinału play-off o Scudetto. Mamy do czynienia z meczem o awans po 1-1 z pierwszego spotkania rozegranego w centrum sportowym Vinovo, pojedynku, który charakteryzował obroniony karny Romagnolego - drugi po tym podyktowanym Bianconerim i wykorzystanym przez Olivieriego - i zwłaszcza gol przed końcem potężnego napastnika, Celara.

Zatem zaczynamy od wyniku korzystnego dla Giallorossich, biorąc pod uwagę nowy regulamin rozgrywek Primavera. W przypadku jeśli zostanie powtórzony wynik z meczu z Turynu, to młodzi Romaniści będą w lepszej sytuacji po lepszym miejscu w sezonie zasadniczym. Inaczej wygląda oczywiście remis z większą liczbą goli (2-2, 3-3, 4-4): w tym przypadku przeszedłby Juventus zgodnie z zasadą, która faworyzuje, w przypadku nowego meczu, zespół, który zdobył większą liczbę goli na wyjeździe. To oczywiście kalkulacje, które nie zajmują głowy trenerowi De Rossiemu, jak również podstawowej jedenastce: Primavera Giallorossich chce podarować nową satysfakcję kibicom, którzy od godziny 17 zajmą miejsce na trybunach "Tre Fontane", aby zagrzewać zespół do wygranej. Roma w tym sezonie gościła już Juventus w meczu ligowym z lutego, zakończonym wynikiem 2-1 czyli rezultatem, który pozwolił Giallorossim wygrać w Vinovo w pierwszej rundzie sezonu zasadniczego. Mecz, którego wynik zdecydował się po przerwie po karnym Marcucciego i zwycięskim trafieniu Keby Colyego w końcówce, po prowadzeniu Bianconerich dzięki bramce Olivieriego.

Ewentualny awans kosztem drużyny trenowanej przez Dal Canto, zapewniłby Giallorossim grę w Final Four, w półfinale z Interem - mecz zaplanowany na 6 czerwca na Mapei Stadium (20:45). Przed decydującym meczem z Juventusem i po zakończeniu rozruchu na "Tre Fontane" trener Alberto De Rossi wypowiedział się dla klubowej telewizji. *"Juventus zaskoczył nas w pierwszym meczu wyprowadzając wiele niebezpiecznych kontr - powiedział trener Giallorossich. - W ostatnich dniach ciężko pracowaliśmy, aby wyeliminować pewne błędy, mamy nadzieję, że się udało. To dla nas ważny moment, awans do Final Four byłby wielkim osiągnięciem. Rundę przejdzie drużyna, która będzie mocniejsza pod względem mentalnym, będziemy gotowi. Jestem pewien, że publiczność na Tre Fontane będzie mogła nam pomóc jak zdarzało się już w przeszłości".* Z szacunkiem dla swoich rywali i przekonaniem do własnych umiejętności, Alberto De Rossi i jego chłopcy są gotowi do pojedynku z zespołem Bianconerich i zrobią to praktycznie pełną kadrą. Mimo stopniowego powrotu do grupy w ostatnich dniach, skrzydłowy ataku, Keba Coly, nie znajdzie się wśród 22 powołanych. Nadzieją jest zobaczenie go na boisku 6 czerwca w Reggio Emilia.

Primavera Romy goni za kolejnym awansem do Final Four w swojej historii, zrobi to rywalizując z Juventusem i wspierana przez kibiców. Gdy barwy Giallorossich mierzą

się z barwami Bianconerich, czy to w Serie A czy sektorze młodzieżowym, zawsze jest powód, aby zwyciężyć. Zwłaszcza jeśli w grę wchodzi półfinał i konkretna szansa na pogoń za tytułem. Scudetto jest celem, do którego zawsze trzeba dążyć: Primavera Giallorossich jest gotowa na awans do półfinału.

Autor: abruzzo